Porozumienie gdańskie 1980

"Porozumienie gdańskie 1980". 31 VIII 1980 o godz. 16.40 Komisja Rządowa i MKS w Gdańsku podpisały w sali bhp Stoczni Gdańskiej im. Lenina dokument kończący strajk w Trójmieście: „Protokół porozumienia zawartego przez Komisję Rządową i Międzyzakładowy Komitet Strajkowy w dniu 31 sierpnia 1980 roku w Stoczni Gdańskiej”. W imieniu MKS „Protokół…” sygnowali członkowie Prezydium MKS: Lech Wałęsa (przewodniczący), Andrzej Kołodziej i Bogdan Lis (wiceprzewodniczący), Lech Bądkowski, Wojciech Gruszewski, Stefan Izdebski, Jerzy Kwiecik, Zdzisław Kobyliński, Henryka Krzywonos, Stefan Lewandowski, Alina Pienkowska, Józef Przybylski, Jerzy Sikorski, Lech Sobieszek, Tadeusz Stanny, Anna Walentynowicz, Florian Wiśniewski; ze strony rządowej: wicepremier Mieczysław Jagielski, członek sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku Tadeusz Fiszbach, wojewoda gdański Jerzy Kołodziejski.

Tekst porozumienia gdańskiego był znacznie bardziej jednoznaczny i korzystniejszy od szczecińskiego – głównie w przypadku postulatów politycznych. Na jego mocy powstać miały nowe niezależne, samorządne związki zawodowe.

Gdański MKS stawał się komitetem założycielskim nowych związków, które miały być rejestrowane poza rejestrem CRZZ. Otrzymały one prawo do opiniowania kluczowych decyzji społeczno-gospodarczych (np. zasad podziału dochodu narodowego), prowadzenia własnych wydawnictw. W przeciwieństwie do porozumień szczecińskich nierepresjonowanie uczestników strajku nie było obwarowane żadnymi warunkami. Zasada ta objęła również, co ważne, osoby wspomagające strajk. Ponadto władze uznały prawo do strajków – stosowny zapis o warunkach ich organizowania miał znaleźć się w Ustawie o związkach zawodowych (nowemu związkowi zapewniano udział w

pracach nad nią). Rząd zobowiązał się w ciągu 3 mies. wnieść do Sejmu PRL projekt Ustawy o cenzurze, znacznie ograniczający jej zakres oraz wprowadzający sądowy tryb odwoławczy od decyzji cenzorskich. Władze zobowiązały się do transmitowania w radiu niedzielnej mszy św. Do pracy mieli zostać przywróceni robotnicy zwolnieni po strajkach z 1970 i 1976, a także usunięci z uczelni studenci, przywrócenie do pracy miało następować automatyczne na wniosek zainteresowanego, bez konieczności rozpatrywania indywidualnych przypadków. Władze zobowiązały się do rewizji wyroków w procesach politycznych oraz zadeklarowały „pełne przestrzeganie swobody wyrażania przekonań w życiu publicznym i zawodowym". Strajkujący uzyskali zapewnienie, że o doborze kadr kierowniczych będą decydować kwalifikacje i kompetencje, a nie przynależność organizacyjna. Rząd zobowiązał się do stopniowych podwyżek płac, przede wszystkim tych najniższych, oraz corocznego podwyższania najniższych rent i emerytur „odpowiednio do możliwości kraju".

Strajkujący zobowiązali się, że nowe związki zawodowe będą przestrzegać zasad określonych w Konstytucji PRL, bronić społecznych i materialnych interesów pracowników i nie będą pełnić roli partii politycznej. Miały one także stać „[...] na gruncie zasady społecznej własności środków produkcji, stanowiącej podstawę istniejącego w Polsce ustroju socjalistycznego", uznawać kierowniczą rolę PZPR oraz nie podważać ustalonego systemu sojuszy międzynarodowych.

Grzegorz Majchrzak

Gdansk, Region Gdańsk

Poprzedni Strona
Następny Strona

Zgłoś błąd